

Stanisława Trebunia-Staszal
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
e-mail: stanislaw.a.trebunia-staszal@uj.edu.pl

Wizja góralszczyzny w świetle niemieckich planów ekspozycyjnych w Muzeum Tatrzańskim

Abstract

The Concept of Góralness in the light of German's Plans of Exhibition in the Tatra Museum

The article discusses the problem of Nazi ethnopolitics towards the Polish Highlanders from the Tatra Mountains regions. Drawing on new or hitherto little-known sources produced by German officials and ethnologists, author aims to explore the way of perceiving and conceptualization of Górale ethnicity by occupying authority. By analyzing German plans of reorganization of the Tatra Museum in Zakopane, she tries to reconstruct the process of objectification of Góralness by Nazi regime. As it is shown, the cultural specificity of Górale, which was exposed by Polish intelligentsia as the essence of Polishness, during World War II became an object of manipulation of the Nazi occupier, who tried to use it to break the national unity of Poles by creating a separate highland nation, so called Goralenvolk.

Keywords: World War II, Podhale region, Górale, Nazism, ethnopolitics, ethnology and anthropology in war time, museum, exhibition.

Młodopolska fascynacja Podhalem zwieńczona wyniesieniem miejscowej kultury do rangi skarbnicy prapolskich cech zaowocowała na przełomie XIX i XX stulecia kulturowym awansem tego regionu, przyczyniając się zarazem do wzrostu samowiedzy regionalnej i narodowej jego mieszkańców (Kolbuszewski 1981: 21–24;

Trebunia-Staszel 2000: 41–57)¹. Jednocześnie ufundowany przez entuzjastów tatrzańskich zmitologizowany wizerunek góralszczyzny otworzył pole do skrajnych interpretacji i ideologicznych eksperymentów wykorzystujących w instrumentalny sposób najbardziej nośne i atrakcyjne elementy tejże kultury: strój, architekturę, zdobnictwo, folklor muzyczny, a także silne poczucie więzi grupowej. Od tego momentu góralszczyzna w zależności od pojawiających się na arenie dziejowej „graczy politycznych” i ideowców bywała na różne sposoby przetwarzana i przekształcana, gloryfikowana i deprecjonowana – przynosząc nierzadko dramatyczne dla miejscowej ludności konsekwencje.

Eksponowana i mityzowana w duchu romantycznego patriotyzmu kultura górali podhalańskich w okresie II wojny światowej stała się przedmiotem manipulacji niemieckiego okupanta i jednym z elementów symbolicznej przemocy wobec tej grupy. Paradoksalnie to, co w wykładni polskich intelektualistów stanowiło kwintesencję polskości, w nazistowskiej propagandzie miało zyskać status dowodów potwierdzających odrębność górali względem polskiego narodu. W tym celu elementy podhalańskiej tradycji poddano semantycznej obróbce. Hitlerowscy specjaliści od propagandy przy znaczącym udziale niemieckich uczonych usiłowali przekuć je w znaki świadczące o germańskim rodowodzie górali (Szatkowski 2012: 88–121). Tak zinterpretowane emblematy góralszczyzny wykorzystane zostały przez okupanta w akcji Goralenvolk, mającej na celu desolidaryzację i zantagonizowanie ludności zamieszkującej terytorium Polski (Wnuk 1980: 11–79; Madajczyk 1961: 48). Wbrew początkowym deklaracjom władz okupacyjnych o przyznaniu góralom specjalnego statusu w strukturach Trzeciej Rzeszy Podhale podobnie jak całe terytorium Generalnego Gubernatorstwa (dalej: GG)² w myśl nowych ustaleń w zakresie polityki ludnościowej na Wschodzie³ miało zostać wcielone do Rzeszy i zgermanizowane (Pospieszalski 1958: 11–20; Madajczyk 1961: 48–61).

¹ Przykładem może być działalność Stanisława Witkiewicza, który powołując się na prapolskie pierwiastki zakorzenione w tradycji podhalańskiej, spożytkował je w stworzonym przez siebie programie moralnego odrodzenia polskiego narodu (Majda 1979: 114–115).

² Dla ścisłości należy zaznaczyć, że w powojennych opracowaniach dotyczących niemieckiej okupacji Polski ich autorzy (np. Cz. Madajczyk, K. Pospieszalski) używają określenia Generalna Gubernia. Obecnie zgodnie z ustaleniami historyków poprawna nazwa to Generalne Gubernatorstwo.

³ W pierwszych miesiącach istnienia Generalnego Gubernatorstwa nie planowano jeszcze germanizacji ludności. Zgodnie z wolą Hitlera teren ten miał być siedzibą dla Polaków – *Heimstätte der Pollen* i stanowić dla Rzeszy lojalny rezerwuwar zasobów ludzkich oraz naturalnych. Znalazło to wyraz w samej nazwie tego niemieckiego tworu: *Generalgouvernement für die besetzten polnische Gebiete* (Generalne Gubernatorstwo dla okupowanych ziem polskich). Zmiana kursu polityki wobec GG nastąpiła w związku z sukcesami militarnymi Niemiec. W lipcu 1940 roku usunięto z nazwy drugi człon „dla okupowanych ziem polskich”, a w grudniu tegoż roku H. Frank oświadczył wobec kierowników wydziałów, że „GG nie będzie już traktowane jako teren okupowany, lecz jako część Rzeszy niemieckiej”. Zmiana planów wobec GG zakładała wcielenie tych ziem do Rzeszy i rozpoczęcie szeroko zakrojonej germanizacji wyselekcjonowanych pod względem rasowym i kulturowym jednostek (Pospieszalski 1958: 159–168).

Zarysowane powyżej ogólne założenia polityki etnicznej wobec mieszkańców Podhala, będące częścią Planu Wschodniego⁴ (Heinemann 2012: 184–185) podlegały w czasie wojny weryfikacji i zmieniały się zależnie od sytuacji wewnętrznej w GG i przebiegu działań militarnych na frontach II wojny światowej. Poza tym w procesie ich wdrażania na poziomie struktur terenowych korygowane były przez lokalne uwarunkowania, stosunki władzy oraz sieć wzajemnych powiązań i zależności w administracji rządowej GG. Nierzadko dochodziły tu do głosu osobiste ambicje i partykularne interesy prowadzące do ujawniających się raz po raz konfliktów, i to zarówno wśród wysokich dostojników Rzeszy⁵, jak i niższych rangą funkcjonariuszy. Dotyczyło to także środowisk naukowych, gdzie rywalizacja między uczonymi o zdobycie przychylności władz dla własnych projektów badawczych przybierała niejednokrotnie postać bezpardonowej walki (Gingrich 2007: 129–157).

Echa sporów w kręgach administracji rządowej GG odnaleźć można także w niemieckiej dokumentacji dotyczącej reorganizacji Muzeum Tatrzańskiego. Zarówno materiały pochodzące z waszyngtońskiego zbioru *Sektion Rassen- und Volkstumsforschung* (SRV) Institut für Deutsche Ostarbeit (IDO)⁶, jak i dokumenty pozyskane w czasie kwerend archiwalnych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN)⁷ wskazują, że wśród funkcjonariuszy aparatu okupacyjnego nie było jednomyślności w kwestii Podhala. Tak urzędnicy, jak i związani z reżimem badacze prezentowali odmienne, nierzadko sprzeczne ze sobą poglądy na temat odrębności etnicznej górali podhalańskich, potwierdzając bądź negując lansowaną przez niemiecką administrację GG koncepcję narodu góralskiego. Przykładem

⁴ Generalny Plan Wschodni tworzony na przestrzeni kilku lat podlegał licznym modyfikacjom i obejmował mniejsze projekty przesiedleń opracowywane przez K. Meyera. Ostateczną wersję planu uznawaną w nauce za właściwy Generalny Plan Wschodni przesłał K. Meyer Himmlerowi w czerwcu 1942. Jego tytuł brzmiał: *Generalny Plan Wschodni. Prawne, gospodarcze i przestrzenne podstawy przebudowy Wschodu* (Heinemann 2012: 184).

⁵ Wystarczy przywołać chociażby rywalizację między Reichsführerem-SS Heinrichem Himmlerem, a generalnym gubernatorem Hansem Frankiem w kwestii polityki narodowościowej w GG, w tym także Goralenvolku (Madajczyk 1961). Innym przykładem może być konflikt między marszałkiem Rzeszy Hermannem Göringiem a wspomnianym już Himmlerem w zakresie przejścia kontroli nad konfiskatą polskich dzieł sztuki. Każdy z nich powołał oddzielny urząd do „przejmowania” polskich zbiorów, licząc tym samym na wzbogacenie własnych kolekcji (Kudelski 2005).

⁶ Wspomniana kolekcja *Sektion Rassen- und Volkstumsforschung* zgromadzona została przez etnologów i antropologów pracujących w Institut für Deutsche Ostarbeit – nazistowskiej placówce badawczej utworzonej w 1940 roku w Krakowie. Po wojnie zbiory SRV przetransportowane zostały do Stanów Zjednoczonych i zdeponowane w National Anthropological Archives w Smithsonian Institution w Waszyngtonie. W 2008 roku oryginalne materiały kolekcji SRV przekazano Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (Stopka 2008: 40–43).

⁷ Kwerendy archiwalne prowadzone były przez autorkę tekstu oraz dr Małgorzatę Maj w ramach projektu badawczego NCN nt. „Górale Podhalańscy w nazistowskich koncepcjach narodowościowych i etnopolityce w świetle dokumentów *Sektion Rassen- und Volkstumsforschung* działającej w ramach IDO, nr UMO-2013/09/B/HS3/03574. Okres realizacji 2014–2016.

znamiennym może być teoria dotycząca gockiego pochodzenia męskich spinek góralskich, skądinąd bezkrytycznie przywoływana we współczesnych polskich publikacjach jako kanoniczny argument nazistowskich wywodów na temat germańskiego rodowodu górali podhalańskich (Szatkowski 2012: 88–121). Otóż bliższe poznanie niemieckich opracowań wskazuje, że wspomniana powyżej teoria nie znajdowała powszechnej akceptacji nawet w środowiskach sprzyjających reżimowi. Z dystansem odnosili się do niej m.in. wiedeński antropolog dr Anton Plügel (Plügel 1941b: 61), jak również niemiecka badaczka dr Imma von Günther-Swart związana z przedwojennym Osteuropa Institut działającym w ramach Uniwersytetu Wrocławskiego (Günther-Swart 1940/41: 110–116)⁸.

Ekspozycja w praktyce muzealnej. Kilka uwag

Przed omówieniem dokumentacji dotyczącej reorganizacji ekspozycji w Muzeum Tatrzańskim warto przywołać kilka uwag z zakresu teorii ekspozycji muzealnej i jej znaczenia w społecznych praktykach tożsamościowych. Zarysowują one i jednocześnie uzasadniają przyjętą w prezentowanych rozważaniach perspektywę odczytania niemieckich planów związanych z modyfikacją zakopiańskiej placówki muzealnej.

Muzeum zgodnie z definicją przyjętą przez International Council of Museums UNESCO (Międzynarodowa Rada Muzeów) jest instytucją trwałą, dostępną publicznie, o charakterze niedochodowym, która prowadzi badania nad materialnymi świadectwami działalności człowieka, gromadzi je, zabezpiecza, udostępnia i eksponuje⁹. Pełni tym samym funkcje poznawcze, oświatowe, estetyczne i rozrywkowe, służąc społeczeństwu i jego rozwojowi. Tak rozumiane muzeum będące wytworem oświeceniowej nowoczesności jest istotnym składnikiem współczesnego kompleksu kulturowego i stanowi ważny układ odniesienia w procesie formowania tożsamości określonych wspólnot i grup społecznych (Wieczorkiewicz 1996: 37).

Biorąc pod uwagę społeczne funkcje muzeum, można spojrzeć na tę nowożytną placówkę jako na swoiste „laboratorium”, gdzie fabrykuje się prawomocny obraz świata (Wieczorkiewicz 1996: 37). W takim ujęciu zgromadzone w muzeum zbiory stają się tworzywem do intelektualnych, artystycznych i symbolicznych działań, które zazwyczaj znajdują swą zmaterializowaną reprezentację w postaci

⁸ Günther-Swart, omawiając w swym opracowaniu proces zasiedlenia Podhala, odnotowała: „Przypuszczenie, że również Goci pozostawili tu [na Podhalu – przypis STS] pewien ślad, gdy w V wieku wędrowali z Siedmiogrodu przez obszar dopływowy rzeki Cisy, doliną rzeki Wag, i uciekając przed Hunami chronili się w dolinie Popradu, po czym posuwali się wzdłuż rzeki Orawki ku Beskidom i obecnemu powiatowi nowotarskiemu, nie znajduje dostatecznego potwierdzenia” (Günther-Swart 1940/41: 112).

⁹ Źródło: <http://icom.museum/the-vision/museum-definition>

ekspozycji muzealnej. Ekspozycje zbiorów, zdaniem Zdzisława Żygulskiego, stanowi zasadniczy cel działalności muzeum, uzasadniający jednocześnie społeczną konieczność istnienia tej instytucji (Żygulski 1982: 167). Poprzez ekspozycję muzeum komunikuje się ze społeczeństwem, transmituje swój przekaz – ów prawomocny, bo zaświadczony autorytetem instytucjonalnym „obraz świata”. W najbardziej ogólnym ujęciu ekspozycja muzealna to sposób wystawiania zbiorów w muzeum do publicznego oglądu¹⁰, który, jak wiemy, jest zawsze zdeterminowany historycznie, społecznie i kulturowo (Żygulski 1982; Wieczorkiewicz 1996). Za tą zasadniczą praktyką muzealną kryją się bowiem określone koncepcje wiedzy, dominujące w danej epoce prądy intelektualne, mody kulturowe, oczekiwania i kompetencje społeczne, a nierzadko także cele polityczne. Muzeum, służąc społeczeństwu, jak zauważa Dorota Folga-Januszewska, służy jednocześnie ich polityce określania tożsamości i wartości (Folga-Januszewska 2008: 202)¹¹, co oznacza, że jest ono przestrzenią prezentowania, kształtowania i upowszechniania określonych idei, wartości, wyobrażeń, mitów i wizji społecznych. Wystawa muzealna jako nośnik tychże treści przyjmuje postać tekstu kulturowego¹², który w tym przypadku ma swego indywidualnego lub zbiorowego twórcę – najczęściej jest nim pracownik muzeum bądź odpowiednio dobrany zespół ekspertów. W ekspozycji odbijają się zatem zarówno szersze reguły kultury, jak również uwidacznia zanurzona w tych regułach autorska sygnatura twórcy. Do głosu dochodzą tu intelektualne i estetyczne kompetencje autora, a także jego przekonania, które rzucają na sposób interpretacji i prezentacji zbiorów. Już na poziomie konstruowania scenariusza wystawy definiowane są jej cele i ideowe założenia. Zawierają się one m.in. w pytaniach: jakie treści w przekazie są najistotniejsze, co mają represen-

¹⁰ Potocznie termin ekspozycja stosowany jest wymiennie z pojęciem wystawa, które ma jednak szersze znaczenie i generalnie odnosi się do praktyk wystawienniczych realizowanych także poza przestrzenią muzealną.

¹¹ Problem politycznego uwikłania muzeów podjęła m.in. Folga-Januszewska w swej refleksji nad współczesnym muzealnictwem. Biorąc pod uwagę przeobrażenia, jakie dokonały się w muzealnictwie w pierwszej dekadzie XXI stulecia, autorka zaproponowała nową definicję muzeum, pisząc, że współczesne muzeum „służy społeczeństwu i ich polityce określania tożsamości i wartości” oraz że „musi przynosić dochody, aby przetrwać” (Folga-Januszewska 2008: 200–202). Do zaproponowanej przez Folgę-Januszkę definicji krytycznie odniosła się Elżbieta Berendt, zarzucając autorce, że ogranicza się jedynie do zdiagnozowania stanu muzealnictwa, nie dostrzegając zagrożeń, jakie niesie w sobie tak uaktualniona definicja. Zdaniem Berendt pojawiające się obecnie zagrożenia upolitycznienia i utowarowienia muzeów powinny być przedmiotem nieustannej refleksji krytycznej, gdyż tworzą niebezpieczny kontekst dla rzetelności naukowego i edukacyjnego wywodu (Berendt 2014: 31–48).

¹² W przypadku ekspozycji muzealnej ów tekst konstruowany jest zazwyczaj przy użyciu środków wizualnych (obiektów) oraz narracyjnych (tekstów słownych). Niemniej w zależności od koncepcji wystawienniczej, ekspozycja może przyjąć formę opowieści-narracji zbudowanej na bazie słowa pisanego lub też spektaklu, gdzie szkielet konstrukcyjny stanowią obiekty zaaranżowane na wzór widowiska. W tym drugim przypadku mamy do czynienia ze swoistym „rytuałem wizualnym” (Wieczorkiewicz 1996: 45–47).

tować eksponowane artefakty, komu i czemu służyć ma ów przekaz. Muzealnik przyjmuje więc rolę badacza, interpretatora, konstruktora, a nierzadko artysty, którego ekspozycyjne dzieło jest oglądem wybranego fragmentu rzeczywistości z perspektywy terażniejszości, uwikłanym w aktualny kontekst społeczno-kulturowy. W tym sensie wystawa muzealna daje możliwość wglądu w zapisany w niej obraz świata, odsłania sposoby i strategie konstruowania tego obrazu, a także cele społeczne i polityczne, które nierzadko stają się głównym czynnikiem determinującym muzealny przekaz, określając jego ramy i zasadniczą oś narracji.

W kontekście zarysowanych powyżej rozważań, nade wszystko zaś koncepcji ujmowania ekspozycji muzealnej jako tekstu odzwierciedlającego określoną wizję przedstawianej rzeczywistości, niemiecka dokumentacja dotycząca planów ekspozycyjnych w Muzeum Tatrzańskim stanowi kolejny ważny przyczynek do przesłedzenia wizji i sposobów percepcji góralszczyzny przez hitlerowskie władze okupacyjne. Odsłania zarazem indywidualne poglądy i koncepcje niemieckich badaczy i urzędników, którym powierzono reorganizację tej placówki.

Muzeum Tatrzańskie w czasie niemieckiej okupacji

W pierwszych miesiącach 1940 roku Muzeum Tatrzańskie zostało uznane przez Niemców za Staatliches Tatra-Museum (Państwowe Muzeum Tatrzańskie) i od tego momentu podlegało Abteilung Kultur und Unterricht beim Chef des Distrikts Krakau (Wydział Kultury i Oświaty przy Szeffie Dystryktu Krakowskiego). W ramach tegoż Wydziału istniała Gruppe Kunst, Museen und Sammlungen (Sekcja Sztuka, Muzea i Zbiory) z odrębnym referatem Musealwesen (referat ds. muzealnictwa). W maju 1940 roku w Muzeum Tatrzańskim na polecenie kierownictwa omawianego Wydziału przeprowadzono inspekcję, której wyniki zawarte zostały w raporcie sporządzonym przez wspomnianego już etnologa dr. Antona Plügla, zatrudnionego na stanowisku referenta ds. muzeów (AUJ IDO, box 1/04/02). Podobne wizytacje przeprowadził Plügel także w kilku innych muzeach regionalnych Polski południowej (Świąch 2015: 145–152)¹³. Warto jednak podkreślić, że Muzeum Tatrzańskie zostało przez niego potraktowane w sposób szczególny, o czym świadczy zawartość merytoryczna dokumentu dedykowanego tej placówce. Przynajmniej jest on bardziej rozbudowany niż raporty dotyczące pozostałych muzeów. Wiele uwagi poświęcono w nim krytycznej analizie

¹³ Wizytacją objęto osiem placówek regionalnych: Muzeum Miejskie w Jarosławiu, Muzeum Ziemi Sądeckiej w Nowym Sączu, Muzeum w Rabce, Muzeum Miejskie w Sanoku, Muzeum Łemkowskie w Sanoku, Muzeum Miejskie w Tarnowie, Muzeum Diecezjalne w Tarnowie oraz Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem. Dla każdej placówki sporządzony został raport dotyczący stanu samego muzeum, jak i znajdujących się w nim zbiorów. Szerzej na ten temat pisze Jan Świąch w artykule omawiającym plany władz okupacyjnych dotyczące regionalnych muzeów w GG (Świąch 2015: 145–152).

ówczesnej ekspozycji, jak i przedstawiono wytyczne nowego planu zagospodarowania pomieszczeń wystawienniczych. Mamy tu do czynienia z sytuacją o tyle wyjątkową, że jak wynika z powojennego sprawozdania Juliusza Zborowskiego – dyrektora Muzeum Tatrzańskiego, skierowanego do Zarządu Związku Muzeów w Polsce w 1946 roku, Niemcy w czasie inspekcji tej placówki zaakceptowali niemalże w całości sporządzony przez niego jeszcze przed wojną plan rozwoju Muzeum.

Abteilung interesował się właściwie tylko tym, czy w wystawowych salach są już napisy niemieckie. Jedynie w 1942 jeden z urzędników tej instytucji, zajmujący się prehistorią, mający zrozumienie dla muzeologii i traktujący tzw. „Goralenfrage” (!) jako nonsens, okazał zainteresowanie zbiorami. Zapoznawszy się dokładnie z przedwojennymi planami rozwoju Muzeum i urzędzeniami wystawowych sal, zaakceptował je bez zmian (Zborowski 2001: 259).

Ta wyjątkowa „kuratela” nad muzeum wynikała z roli, jaką miało ono pełnić w czasie wojny i po jej zakończeniu w tym zastrzeżonym dla Niemców ośrodku turystycznym, jakim było Zakopane. Warto zaznaczyć, że ze względu na walory krajobrazowe i rekreacyjne Zakopane oraz jego najbliższe okolice na mocy zarządzenia z 23 lutego 1940 roku uznane zostały za strefę zamkniętą. Jej mieszkańcy, którzy osiedlili się tam po 1 stycznia 1930 roku, zostali zewidencjonowani, a następnie zmuszeni do wyjazdu (Gąsiorowski 2010: 20–23)¹⁴. W ten sposób rozpoczęto oczyszczanie Zakopanego z „obcych elementów”, przygotowując miasto do roli niemieckiego kurortu i ośrodka rekreacyjnego dla żołnierzy Wehrmachtu, inwalidów wojennych oraz hitlerowskich dygnitarzy. Muzeum Tatrzańskie miało stanowić jedną z atrakcji turystycznych dla niemieckich „gości”. Jego funkcjonowanie pozostawało też w związku z akcją Goralenvolk. Jak odnotował Zborowski, niemieckie władze „niezamykaniem muzeum chciały podkreślić ważność góralszczyzny, opiekę nad góralami, ich ludową kulturą i wmówić odrębność tej kultury od ogólnopolskiej” (Zborowski 2001: 258).

A. Plügel przedstawił swój *Planung für die Neuaufrstellung des Tatra-Museums In(im) Zakopane (Plan nowej ekspozycji Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem)* (AUJ IDO, box 1/04/02) stojącemu na czele Wydziału Kultury i Oświaty dr. Adolfowi Watzke¹⁵. Zapewne trafił on też do dr. Karla Antona Nowotnego¹⁶, który kie-

¹⁴ Zarządzenie wydane zostało przez Gubernatora Dystryktu Krakowskiego Otto Wächtera. (Gąsiorowski 2010: 20–23).

¹⁵ Adolf Watzke – Austriak posługujący się tytułem „Hofrat” – czyli Radca Dworu.

¹⁶ W polskich opracowaniach dotyczących niemieckiej okupacji w Krakowie przywoływany jest Anton Nowothny lub Nowotny, jako urzędnik specjalizujący się w prehistorii. Niemniej, jak wskazują poczynione przez autorkę tekstu ustalenia, chodzi o dr. Karla Antona Nowotnego, absolwenta etnologii Uniwersytetu Wiedeńskiego, któremu ze względu na znajomość pisma runicznego przydzielono nadzór nad Muzeum Archeologicznym w Krakowie. (Informacja uzyskana od antropologa dr. K. Rohrbachera – pracownika Uniwersytetu Wiedeńskiego podczas rozmowy przeprowadzonej w Wiedniu w marcu 2016 roku). Warto też odnotować, że polski archeolog Rudolf Jamka, który w czasie wojny pracował w Muzeum Archeologicznym w Krakowie, wspomina

rując Sekcją Sztuka. Muzea. Zbiory w tym Wydziale, był bezpośrednim przełożonym Plüglą. Dokument opatrzony został datą 9 maja 1940 roku. Oceniając jego treść w świetle zacytowanej wyżej wypowiedzi J. Zborowskiego, można sądzić, że w dużej części uwzględniał on sformułowane przez polskiego dyrektora wytyczne dotyczące zmian w zakresie ekspozycji. Akceptując plan Zborowskiego, Plügel zawarł jednak w swoim raporcie szereg własnych uwag, które pokazują, jaką funkcję według niego powinno pełnić w przyszłości Tatra-Museum.

Jak wiadomo, J. Zborowski w czasie okupacji nie został odsunięty od kierowania Muzeum. Jednak niemieckie dokumenty ze zbioru SRV – IDO świadczą o tym, że władze okupacyjne zakładały przekazanie kierownictwa tej placówki w ręce niemieckie. O planowanych zmianach poinformowano samego dyrektora. W uwagach załączonych do raportu Plüglą z maja 1940 roku odnotowana została następująca informacja: „Kustosz Juliusz Zborowski i sługa muzealny [chodzi zapewne o Henryka Josta – przyp. STS] przyjęli do wiadomości, że w przypadku zatrudnienia niemieckiego pracownika naukowego i siły pomocniczej zostaną zwolnieni”. W omawianym dokumencie można też przeczytać, że J. Zborowski i jego żona zostali wezwani do przedłożenia „dowodu aryjskości” (AUJ IDO, box 01/04/02). Nie wiadomo, w jakiej formie małżeństwo Zborowskich udowodniło „właściwe” pochodzenie. W zbiorach waszyngtońskich zachowała się niemiecka ankieta zawierająca podstawowe dane genealogiczne dotyczące Władysława Zborowskiego – ojca Juliusza oraz siostry Wandy i jej męża Władysława Kurkiewicza, w której przy każdym z członków rodziny znajduje się m.in. pytanie o pochodzenie niemieckie lub żydowskie (AUJ IDO, box 56/10/53-60). Być może taka procedura w przypadku dyrektora Muzeum Tatrzańskiego była wystarczająca.

Dane dotyczące niemieckich planów reorganizacji Muzeum Tatrzańskiego zawarte w waszyngtońskiej kolekcji *Sektion Rassen- und Volkstumsforschung* znajdują swe potwierdzenie w materiałach zdeponowanych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Są to pisma funkcjonariuszy agend rządowych GG pochodzące z okresu od marca do czerwca 1941 roku (AAN, sygn. 1454). Wynika z nich, że jeszcze do początku 1941 roku nadzór nad muzeum sprawował niejaki „pan Peter” [nie podaje się imienia – przyp. STS]¹⁷. Jak można sądzić, był nim Heinz Peter – inspektor szkolny, który z polecenia władz starostwa nowotarskiego przybył do Zakopanego w styczniu 1940 roku z misją stworzenia nowego systemu szkolnictwa. O tym, że sprawował nadzór nad Muzeum Tatrzańskim, pisze m.in. w swych wspomnieniach okupacyjnych podhalański pisarz i działacz

Nowotnego jako życzliwego Polakom urzędnika, który otaczał polskich pracowników „serdeczną opieką” (Jamka 1964: 212–215).

¹⁷ W piśmie urzędowym z dnia 29.03.1941, pod głównym tekstem znajduje się odrębny dopisek: „Muzeum Tatrzańskie podlega od początku Wydziałowi ds. Szkolnictwa w Dystrykcie Krakowskim. Było włączone do Referatu podlegającego Peterowi i powinno... (w tym miejscu nieczytelny fragment) przez dr. Nowotnego” (AAN, sygn. 1454/C).

regionalny Adam Pach, który tak charakteryzuje tę postać: „Heinz Peter był miejskim inspektorem szkolnym, któremu podlegało również Muzeum Tatrzańskie. Mieszkał w wili «Cicha» przy ulicy Kościeliskiej w domu artysty malarza Karola Kłoskowskiego. Syn malarza uczęszczał do nowej szkoły zawodowej, a w piwnicach domu ojcowskiego przechowywał broń”. Heinz, jak dodaje Pach, był krępy męczyzną o niezwykle nerwowym i gwałtownym charakterze (Pach 1983: 339; Szatkowski 2012: 248)¹⁸. Po jego odejściu władze okupacyjne podjęły działania w celu powołania nowego kierownika, wysyłając jednocześnie do muzeum na kontrolę swych przedstawicieli. Co znamienne, J. Zborowski, wspominając w raporcie z 1946 roku odwiedziny owych niemieckich „dozorców”, nie wymienia żadnych nazwisk. Używa jedynie enigmatycznych określeń „jeden z urzędników tej instytucji”, „niemiecki uczonec”, „jeden z „Aufseherów” delegowanych przez Abteilung i inne władze niemieckie” (Zborowski 2001: 258–262).

Po ustąpieniu Heinza Petera rozpatrywano dwie kandydatury. W korespondencji urzędników Abteilung Kultur und Unterricht jako główny kandydat wymieniany jest ludoznawca dr Morawetz [nie podaje się imienia – przyp. STS], oraz Hermann Mentz – nauczyciel szkoły średniej w Zakopanem¹⁹. Kilkanaście urzędowych pism i notatek w sprawie nominacji dla niemieckiego kierownika Tatra-Museum wskazuje, że podjęcie decyzji personalnych wywołało wśród niemieckich funkcjonariuszy spór kompetencyjny, który skądinąd zadziałał korzystnie na rzecz zachowania na stanowisku kierowniczym J. Zborowskiego²⁰. Otóż Mentz usilnie zabiegał o objęcie funkcji dyrektora muzeum. Jak sam oświadczył, w tym zakresie mógł liczyć na wsparcie ze strony SS w osobie dr. Richarda Albrechta zatrudnionego jako referent w Abteilung Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung przy Rządzie GG (ówczesna nazwa wydziału – maj 1941 rok). Jednak, jak sugeruje treść korespondencji, dr Nowotny z tegoż Wydziału wyznaczony jednocześnie na kierownika Muzeum Archeologicznego Krakowie, nie był skłonny zaakceptować tej kandydatury. Świadczy o tym skonstruowane w formie zażalenia pismo samego Mentza z dnia 29 maja 1941 roku skierowane do dr. R. Albrechta.

¹⁸ Informację na temat H. Petera podaje też W. Szatkowski w swej książce *Goralenvolk*, odwołując się do opracowania prof. A. Dziedzica pt. *Historia szkoły* – maszynopis w zbiorach prywatnych tegoż (Szatkowski 2012: 248).

¹⁹ Ten ostatni zadeklarował, że po przeprowadzce do centrum Zakopanego z Bystrego (dzielnica Zakopanego), gdzie mieszkał wraz z żoną, ma zamiar poświęcić się badaniom góralszczyzny (AAN, sygn. 1454/C).

²⁰ Zaistniałe między niemieckimi urzędnikami nieporozumienia tak skomentował w swym sprawozdaniu J. Zborowski: „Ponieważ początkowo władze okupacyjne nie porozumiewały się z sobą, zdarzyło się raz, iż jednocześnie aż trzech «Aufseherów» z ramienia trzech odrębnych urzędów przedstawiało dokumenty, uprawniające do zarządzania instytucją (...) to wszystko ułatwiało znakomicie dyrektorowi Muzeum niewykonywanie poleceń Abteilungu, pod pozorem braku zgody «Aufseherów», przewlekanie nakazanych spraw, a nawet pokłócenie się ze sobą «Aufseherów»” (Zborowski 2001: 259).

Autor stwierdza w nim, że dr Nowotny w sprawach muzeum kontaktuje się z „administratorem Zborowskim”, ignorując jego osobę:

Nie zostałem poinformowany o wizycie pana dra Nowotnego [w muzeum – przyp. STS], chociaż on wiedział, że zlecono mi pewne zadania związane z Muzeum Tatrzańskim. Kontakt ze mną był wskazany nie tylko ze względów czysto praktycznych, ale również jako wyraz podstawowej uprzejmości. Rezygnację z nawiązania ze mną kontaktu interpretuję w ten sposób, że Sekcja Szkolnictwa przy Dystrykcie nie życzy sobie, abym zajmował się muzeum (AAN, sygn. 1454/C).

Po złożeniu przez Nowotnego wyjaśnień w tej sprawie i wygaszeniu „nieporozumień” Mentz zgodnie z podjętymi wcześniej ustaleniami zajął się pracami nad reorganizacją muzeum. Wiedział przy tym, że jego działalność ma charakter doraźny, bowiem to Morawetzowi ostatecznie zamierzano powierzyć funkcję dyrektora²¹ (AAN, sygn. 1454/C). Jednakże Morawetz nie objął kierownictwa muzeum. Został powołany do wojska i nie powrócił już z frontu do Zakopanego. Jak potoczyły się jego dalsze losy, nie udało się ustalić. Również Hermann Mentz nie objął zastępczo funkcji dyrektora muzeum. Wyjechał z Zakopanego, decydując się podjąć studia w Würzburgu, by, jak sam oświadczył, „zdobywać kwalifikacje regionalnego edukatora ludowego – Gauvolksbildungswart”. Wcześniej jednak, zgodnie z poleceniem władz Wydziału, zapoznał się z ekspozycją. Potwierdza to przygotowany przez niego dość obszerny plan zmian dotyczący zarówno urządzenia poszczególnych sal wystawienniczych, jak i zasad funkcjonowania Tatra-Muzeum.

Przyjrzyjmy się zatem przywołanym powyżej niemieckim materiałom, w których zawarto propozycje reorganizacji Muzeum Tatrzańskiego²². Uwagi i wytyczne przedstawione w raporcie dr. Antona Plügla oraz w sprawozdaniu Hermanna Mentza, mimo że sporządzone w duchu narodowosocjalistycznych zasad i w zgodzie z ogólnymi założeniami hitlerowskiej polityki wobec Podhala, w kilku punktach są rozbieżne. Ujawniają się w nich m.in. różne punkty widzenia zarówno jeżeli chodzi o profil samej placówki, jak i odmienne wizje góralszczyzny.

²¹ W rozstrzygającej decyzji czytamy: „Ponieważ zgodnie z informacją miejscowego referenta ds. muzealnictwa kierownictwo muzeum zamierza się ostatecznie powierzyć dr. Morawetzowi, pan Mentz został wyraźnie poinformowany, że jego zadanie ma charakter czasowy, zanim kierownictwo muzeum zostanie przekazane na stałe w inne ręce” (AAN, sygn.1454/C).

²² W swej analizie korzystać będę z danych zawartych w raporcie grantowym przygotowanym przez dr M. Maj w ramach projektu badawczego na temat nazistowskich wizji i koncepcji góralszczyzny w świetle dokumentacji SRV IDO. Projekt realizowany był w latach 2014–2016 pod kierunkiem autorki prezentowanego tekstu. Zob. przypis nr 7.

Anton Plügel i jego Plan nowej ekspozycji Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem

Dla dr. Antona Plügla, który swoim podpisem firmował plan reorganizacji Muzeum Tatrzańskiego z 1940 roku (AUJ IDO, box 1/04/02), zbiory muzealne przedstawiały dużą wartość poznawczą i stanowiły ważne zaplecze źródłowe dla jego późniejszych badań nad kulturą podhalańską. Plügel z dużym uznaniem wyrażał się o bogactwie zgromadzonych w Muzeum obiektów z zakresu kultury ludowej. Cenił także profesjonalizm polskiego dyrektora. Z treści listów, jakie wymieniał z J. Zborowskim na przestrzeni dwóch lat, tj. od początku 1940 aż do 1942 roku, oraz uwag zawartych w jego publikacjach poświęconych Podhalu wynika, że często odwoływał się do wiedzy Zborowskiego i traktował go jako kompetentnego badacza i znawcę góralszczyzny. O tym, że Plügel doceniał Muzeum jako placówkę naukową, świadczy m.in. sporządzona przez niego obszerna dokumentacja tatrzańskich muzealiów, którą wykorzystał w swym studium poświęconym góralszczyźnie podhalańskiej. Wśród archiwaliów przekazanych z Waszyngtonu znajdują się fotografie ponad 1500 obiektów z zakresu kultury ludowej Podhala i całych Karpat oraz ponad 500 reprodukcji fotografii ze zbiorów muzealnych. Sporządził je osobiście Plügel lub zlecił ich wykonanie zgodnie z przygotowanymi przez niego wskazówkami. Zapewne Plüglowi należy także przypisać stworzenie kartoteki 638 metalowych spinek do koszul, kilku klamer do cuch, toreb skórzanym i uprzęży. Szczegółowo zostało to omówione w publikacji Małgorzaty Maj i Stanisławy Trebuni-Staszal (Maj, Trebunia-Staszal 2015: 115–127).

Przychylna postawa Plügla wobec Zborowskiego, jak i samego muzeum wynikała, jak można przypuszczać, z jego aspiracji zawodowych, a także z rosnącego zainteresowania kulturą mieszkańców Podhala. Był młodym (urodził się w 1910 roku), ambitnym, wszechstronnie wykształconym etnologiem (Michel 2000: 154)²³, absolwentem Uniwersytetu Wiedeńskiego. Stopień doktora uzyskał w 1939 roku na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Przyczynek do wartości gwiazdnych i czasowych zawartości odwrotnej strony Kodeksu Zouche-Nuttall obrazkowego manuskryptu staromeksykańskiego”, przygotowanej pod kierunkiem Fritza Röcka²⁴ (Gottschall 2015: 98–99). Jak zauważyła Ute Michel, co prawda Plügel w dziedzinie badań etnicznych na Wschodzie był nowicjuszem, niemniej repre-

²³ W swym życiorysie A. Plügel podał, że w latach 1928–1934 ukończył w Wiedniu szeroko zakrojone studia z dziedziny „antropologii; etnologii, zwłaszcza narodów i języków Ameryki; prehistorii, ludoznawstwa; historii i języków starożytnego Orientu, językoznawstwa ogólnego, indogermanistyki, studiów kaukaskich – anatomii, histologii i fizjologii” (Michel 2000: 154).

²⁴ Specjalnością badawczą F. Röcka była meksykanistyka. W roku 1911 zdobył on stopień doktora i od 1920 pracował jako asystent wydziału etnologicznego Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu, a następnie objął stanowisko dyrektora w wiedeńskim Muzeum Etnologicznym. Jak odnotowuje L. Gottschall, powołując się na opinię Linimayra, wybór F. Röcka przez Plügla na „ojca” doktoratu podyktowany był nie tylko czynnikami merytorycznymi, ale także względami politycznymi. Jak

zentował nowoczesny nurt etnologii obejmującej badaniami wszystkie narody, a więc i narody europejskie (Michel 2000: 153).

Trudno powiedzieć, w jakich okolicznościach przybył do Krakowa, i co skłoniło go do opuszczenia Austrii. Według informacji przekazanej przez austriacką antropolożkę Lisę Gotschall, badającą działalność wiedeńskich antropologów w okupowanej Polsce²⁵, Plügel po uzyskaniu stopnia doktora miał możliwość podjęcia pracy w Muzeum Etnologicznym w Wiedniu. Ostatecznie jednak w styczniu 1940 roku pojawił się w Krakowie, gdzie zatrudniony został we wspomnianym Wydziale jako referent ds. muzealnictwa, a następnie w Sektion Rassen- und Volkstumsforschung IDO. O przybyciu Plügla do Krakowa mogła zadecydować kusząca perspektywa szybkiej kariery zawodowej i politycznej (od 1930 roku był członkiem NSDAP)²⁶. Zdobyte przez Rzeszę tereny wschodnie niczym dawne kolonie zamorskie otwierały przed młodymi, ukształtowanymi w środowiskach narodowych naukowcami nowe obszary i tematy badawcze. Ambitni badacze oddani ideom narodowosocjalistycznym i hitlerowskiej wizji Wielkogermańskiej Rzeszy z entuzjazmem podejmowali dzieło budowania niemieckiej wspólnoty etnicznej (Gingrich 2007: 135–140, 150; Michel 2000: 155–156). Plügel niewątpliwie należał do tego grona gorliwych funkcjonariuszy Rzeszy. Jako członek NSDAP i wyznawca Führera mógł – przynajmniej do momentu powołania go do armii w 1942 roku – realizować swe zawodowe aspiracje, z jednoczesnym przekonaniem, że wyniki jego prac przysłużą się nazistowskiej polityce tworzenia „nowego ładu” etnicznego w Europie Wschodniej. O politycznym zaangażowaniu Plügla wymownie świadczy przygotowany przez niego propagandowy tekst pt. *Das Rassenbild des Vorfeldes im deutschen Osten*, zamieszczony w organie NSDAP „Das Vorfeld”. „Wykazał” w nim m.in. kulturową i rasową niższość narodu polskiego, pisząc, że „rasa wschodnia nie stworzyła żadnej własnej twórczej kultury” (Plügel 1941a: 14).

W przypadku publikacji Plügla z okresu II wojny zazwyczaj przytacza się przywołany powyżej tekst jako wykładnię jego postawy i politycznego uwikłania, niemniej warto zwrócić uwagę, że w opracowaniach dotyczących Podhala Plügel tonował swe nachalne, przesiąknięte pogardą sądy na temat „rasy wschodniej”. W studium etnograficznym opublikowanym w 1942 na łamach „Die Burg”, opisując swe badania wśród mieszkańców Podhala, odnotował:

twierdzi Linimayr Röck, w ramach wiedeńskiej etnologii był bastionem narodowosocjalistycznych poglądów (Gotschall 2015: 100).

²⁵ Informacja uzyskana podczas rozmowy w Wiedniu w marcu 2016 roku.

²⁶ Socjalizacja polityczna Plügla rozpoczęła się już w wieku szkolnym. W latach 1926–1927 był naczelnikiem grupy szkoleniowej w DMB – Związku Niemieckiej Młodzieży Szkół Średnich. Od 1919 zaczął działać w NSDAP, był m.in. współzałożycielem grupy lokalnej „NSDAP Ortsgruppe Brunn” oraz regionalnym kierownikiem szkoleń dla Hitlerjugend. Ostatecznie w 1941 roku awansował w Krakowie na „szkoleniowca NSDAP na placówce przy placu Adolfa Hitlera” (Michel 2000: 154).

Przyjęcie, z jakim spotykała się grupa badaczy w rodzinach, które odwiedzano z reguły bez zapowiedzi, bywało różne: spotykaliśmy się z przyjaznym, czasem nacechowanym dumą z przynależności do góralczyzny zainteresowaniem aż po pewną nieufność wobec obcych. Jednak prawie zawsze bardzo prędko topniały lody. Nigdy nie spotkaliśmy się z objawami uniżoności wobec nas lub próbami przypodobania się nam, zawsze zachowywano pewien dystans. Mieliśmy poczucie, że kontaktujemy się z ludźmi znającymi swoją godność (Plügel 1942: 246).

Biorąc pod uwagę zacytowaną powyżej opinię, można przypuszczać, że bliższe poznanie kultury mieszkańców podhalańskich wsi, a także znajomość z dyrektorem Zborowskim mogły wpłynąć na zmianę stosunku Plügla do „obiektów swych badań”. Być może bezpośredni kontakt badacza z badanymi, owo doświadczenie „bycia w terenie” stało się impulsem do refleksji i weryfikacji poglądów zatwardziałego nazisty i uwięzionego w swych politycznych okowach etnologa. Niewykluczone, że Plügel miał też swój udział w staraniach, aby J. Zborowski w czasie okupacji pozostał na stanowisku kierownika zakopiańskiego muzeum. Nie zmienia to faktu, że, jak można sądzić, do końca pozostał wierny nazistowskiej ideologii.

W przedstawionym planie reorganizacji ekspozycji muzealnej (AUJ IDO, box 1/04/02) podstawowe uwagi krytyczne Plügla dotyczą słabo rozwiniętej działalności muzeum w miejscowym środowisku, nade wszystko zaś jego znikomej roli w procesie kształtowania i wzmacniania tożsamości etnicznej. Uważa on, że muzeum nie spełnia wiodącej roli w życiu kulturalnym górali jako Heimatmuseum (muzeum ojczyzniane). Przy czym wyraźnie akcentuje nie tylko konieczność uwypuklenia całej różnorodności kultury regionu, ale przede wszystkim wykazanie jej odrębności względem polskiej grupy narodowej.

Plügel w odniesieniu do górali podhalańskich zarówno w omawianym raporcie, jak i późniejszych tekstach używał określenia „narodowość góralska”, co odpowiadało polityce niemieckich władz okupacyjnych w stosunku do grup karpaccich zamieszkujących GG. Jak już zaznaczono, polityka narodowościowa generalnego gubernatora Hansa Franka zgodnie z wolą Führera zmierzała do podkreślenia wszelkich możliwych odrębności poszczególnych grup etnicznych. „W postępowaniu ze wszystkimi grupami narodowościowymi w Guberni Generalnej należy uwzględnić ich odrębności etniczne” – polecał Frank swoim współpracownikom w czasie zebrania w dniu 3 maja 1940 roku. Z kolei w słynnym wywiadzie z dziennikarzem Kleissem opublikowanym 6 lutego 1940 roku przyznał, że „górale są niewątpliwie germańskiego pochodzenia” (Piotrowski 1957: 141). „Nie powinniśmy zapominać – mówił Frank – że mamy tu na obszarze nieco ponad 120 000 km² 14 milionów mieszkańców, z czego 2 i pół miliona Żydów, około 600 tysięcy Ukraińców, Górali, Łemków i Hucułów. Dla nas stanowią oni odrębne narody, które otaczamy opieką”. „Książę górali” – to brzmi tak pięknie” (tamże).

Wkrótce jednak Frank sam przekonał się, że rzekome odrębności narodowe górali były tylko złudzeniem propagandy hitlerowskiej. Na posiedzeniu w dniu 12.04.1940 roku wyraził się już z rezerwą o góralach, taktując ich odrębność w kategoriach kulturowej egzotyki: „lud górali ma właściwie charakter raczej deko-

racyjny”. Dodał jednocześnie, że odczuwa on jednak „potrzebę uważania go za szczerp odrębny i temu życzeniu będzie się czyniło zadość, o ile tylko będzie to możliwe” (Piotrowski 1957: 420).

Zdaniem Plügla Muzeum Tatrzańskie nie pokazuje niemieckim zwiedzającym rzeczywistego obrazu kultury górali i „wartości narodowości góralskiej”. Stąd postuluje np. zobrazowanie „specyficznych cech języka góralskiego” poprzez krótkie „próbki tekstowe” i uwypuklenie jego odmienności w stosunku do języka polskiego. Dowartościowuje „język góralski”, wskazując potrzebę wydania przewodnika muzealnego nie tylko w języku niemieckim, ale i w góralskim. Przewodnik widzi jako narrację zbudowaną z „obrazów życia i zwyczajów” miejscowej ludności, wzbogaconą o ewentualne ilustracje z obiektami muzealnymi. Postuluje, aby w muzeum skoncentrować wysiłki badawcze i działania wystawiennicze przede wszystkim wokół ekspozycji ludoznawczej. Uważa, że jest ona zdecydowanie ważniejsza niż wystawa krajoznawczo-fizjograficzna, gdyż w sugestywny sposób oddaje „obszerny i gruntowny obraz życia góralskiego i góralskiej kultury”. Ponadto proponuje też wzbogacenie wypowiedzi muzealnej o treści z zakresu antropologii fizycznej. Jak sugeruje, w układzie przestrzennym ekspozycję powinien zamykać „krótki rasoznawczy przegląd górali i Podhala” (AUJ IDO, box 1/04/02). Ta wskazówka ma wyraźny związek z zainteresowaniami Plügla i prowadzonymi przez niego badaniami. Jak już zaznaczono, w czasie kiedy przeprowadzał inspekcję w Muzeum Tatrzańskim, rozpoczął pilotażowe badania antropologiczne i pomiary antropometryczne w kilku miejscowościach Skalnego Podhala. Zgromadził wtedy interesujący materiał etnograficzny i antropologiczny, który włączył następnie do zbioru SRV IDO (Maj, Trebunia-Staszal 2015: 119–121).

Z raportu wyraźnie wynika, że przynajmniej w maju 1940 roku, kiedy Plügel formułował swoje wnioski z inspekcji w Muzeum Tatrzańskim, miał już za sobą pierwsze doświadczenia terenowe. W jego wizji góralszczyzny dominowała niewątpliwie teza o „odrębnym narodzie góralskim”. Podkreślał specyfikę tej kultury i konieczność podjęcia wieloaspektowych badań. Niemniej warto zauważyć, że w wytycznych dotyczących zmian ekspozycji muzealnej nie pojawiają się zalecenia szczególnego eksponowania germańskich korzeni górali podhalańskich. Tylko w jednym miejscu, w którym Plügel wspomina o konieczności przedstawienia poprzez mapy, fotografie i obiekty muzealne prahistorii i historii Podhala przykładowo wymienia m.in. „germańskie wędrówki ludów”.

Wizja funkcjonowania Muzeum Tatrzańskiego w świetle sprawozdań Hermana Mentza

Herman Mentz swoje pierwsze, robocze sprawozdanie ze stanu Muzeum Tatrzańskiego nt. *Bericht über den Stand des Tatra-Museums in Zakopane* (AAN, sygn. 1454/A) opatrzone datą 23 kwietnia 1941 roku, przygotował na polecenie dr.

Richarda Albrechta, referenta w Abteilung Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung przy Rządzie GG. Sporządzony przez siebie dokument przesłał jako załącznik do listu skierowanego do tegoż Albrechta. Jak można sądzić z formuły powitalnej „Drogi Richardzie” oraz familiarnego tonu korespondencji, nadawca i adresat byli w zażyłych relacjach. W liście Mentz informuje m.in. o tym, że kilkakrotnie odwiedził muzeum i przeprowadził wyczerpujące rozmowy z jego kustoszem [chodzi zapewne o J. Zborowskiego – przyp. STS]. Zaznacza też, że „zajmowanie się muzeum sprawiało” mu dużą przyjemność i chętnie oddałby się w przyszłości „myszkowaniu” w rozlicznych eksponatach. Prosi też Albrechta o ewentualne wskazówki do przesłanego raportu (AAN, sygn. 1454/C).

W samym sprawozdaniu Mentz dokonuje przeglądu poszczególnych części ekspozycji, począwszy od działu ludoznawczego z budownictwem, sztuką snycerską, odzieżą, pasterstwem, aż do sektora o charakterze krajoznawczo-przyrodniczym. Omawiając kolejne bloki tematyczne, koncentruje się przede wszystkim na kwestiach technicznych dotyczących zasad eksponowania obiektów. Proponuje m.in.: wprowadzenie nowych witryn, zmianę ustawienia gablot czy też selekcję prezentowanych okazów – tj. usunięcie zbędnych jego zdaniem obiektów na rzecz wprowadzenia nowych. W tym względzie krytycznie wyraża się na temat malowideł szklanych, które jego zdaniem „kontrastują z całością ekspozycji” i zajmują zbyt wiele miejsca. Szereg zastrzeżeń budzi też u Mentza sposób prezentacji ubioru: „Odzież wisi bez żadnego zabezpieczenia, jest mocno zabrudzona i grozi jej zniszczenie. Robi to niemiłe wrażenie”. Jako interesującą i najlepiej zorganizowaną ocenia ekspozycję poświęconą pasterstwu. Przechodząc do działu krajoznawczo-przyrodniczego, krótko omawia występujące tutaj bloki: geologiczny, flory i fauny oraz mineralogiczny. Podkreśla atrakcyjność niektórych okazów, jednocześnie krytykuje sposób rozmieszczenia obiektów. Zaleca redukcję przeładowanych zestawów flory i fauny w celu uzyskania przejrzystości układów wystawienniczych. „Bywa, że mamy dwa albo nawet dziesięć egzemplarzy jednego gatunku. Z braku miejsca jest to wszystko mało przejrzyste, co utrudnia recepcję”.

Jako podstawowy mankament w tej części wymienia jednak brak napisów w języku niemieckim, co według niego sprawia, że przekaz jest nieczytelny dla niemieckiego odbiorcy. Zwraca też uwagę na niestaranne etykiety w języku niemieckim umieszczone w sektorze ludoznawczym. Postuluje zastąpienie prowizorycznych, sporządzonych na „pożółkłych kartkach” napisów estetycznymi, opracowanymi przez grafika etykietami. W tym punkcie dokonuje niejako samokrytyki, gdyż jak wynika z treści pism urzędowych, to właśnie Mentzowi zlecono zadanie przygotowania niemieckich opisów. Z powierzonego zadania się nie wywiązał, co z kolei dr Nowotny wykorzystał w sporze o kierownictwo placówki, zarzucając Mentzowi opieszałość (AAN, sygn. 1454/C).

Niektóre uwagi Mentza zbieżne są z opiniami A. Plügla. Dotyczy to np. pozytywnej oceny zbiorów bibliotecznych. Mentz podkreśla wyjątkową wartość zgromadzonych w muzeum zasobów zarówno jeśli chodzi o ilość woluminów, jak

i ich zawartość: „biblioteka zgromadziła nie tylko kompletną literaturę tatrzańską, ale również książki o całym obszarze karpackim”. W zakończeniu raportu formułuje merytorycznie najważniejszy postulat dotyczący przekształcenia profilu działalności muzeum. Uważa, że należy „zupełnie zneutralizować położony przez Polaków nacisk na naukowy charakter muzeum” i stworzyć „muzeum dla zwiedzających” – oczywiście dedykowane niemieckim odbiorcom (AAN, sygn. 1454/A). Postuluje wydanie atrakcyjnego niemieckiego katalogu, jak też przygotowanie zbioru kolorowych fotografii, które mogłyby służyć jako materiał ilustracyjny do prelekcji wygłaszanych w Rzeszy na temat Tatr. Akcje popularyzujące region uznaje za kluczowe dla przyszłego funkcjonowania muzeum. Jego zdaniem reklama Tatr, regionu i turystyki przyczyni się jednocześnie do wzrostu popularności samego muzeum, zwiększając społeczny zakres jego ideowego oddziaływania. Zarysowana w prezentowanym raporcie wizja muzeum zostanie przez Mentza rozwinięta i doprecyzowana w kolejnym sprawozdaniu.

Drugie sprawozdanie o stanie Muzeum Tatrzańskiego *Bericht zur Umgestaltung des Tatra-Museums in Zakopane* (AAN, sygn. 1454/B) z datą 29.05.1941 Mentz przesłał do R. Albrechta oraz K.A. Nowotnego. Jak pisze, poproszono go o nie po przedłożeniu pierwszej opinii [o której mowa wyżej – przyp. STS]. Znaczna część tego tekstu to omówienie zawartości ekspozycji z propozycjami konkretnych zmian w każdej z sal wystawienniczych. Przykładem drobiazgowości Mentza w tym względzie są np. uwagi dotyczące prezentacji fauny Tatr: „Nie trzeba aż ośmiu kaset z chrząszczami, wystarczą trzy”. „Większość wielkich ssaków trzeba usunąć z uwagi na brak miejsca. Jeden niedźwiedź i jeden dzik wystarczą, aby ucieszyć oczy zwiedzających”. Podkreśla, że ekspozycję powinny zamykać mapy pokazujące region od strony jego dziejów, aby zaakcentować historyczny „wkład Niemców w rozwój wschodnich terenów”. W tym punkcie przechodzi do określenia podstawowych funkcji muzeum, widząc w nim przede wszystkim elastyczne i skuteczne narzędzie w propagowaniu hitlerowskiej polityki etnicznej na zdobytych terenach.

Stawiając pytanie, jakie zadania ma pełnić zakopiańska placówka, kategorycznie stwierdza, że Muzeum Tatrzańskie, które swój obecny kształt zawdzięcza inicjatywie Polaków i miało służyć polskim ideom, musi zostać przekształcone „w duchu narodowosocjalistycznych zasad”. Zmiana profilu muzeum ma polegać na „całkowitym usunięciu wszelkich polskich naleciałości”, tak by służyło polityce tworzenia nowej rzeczywistości na Wschodzie. Priorytetem dla muzeum nie są zatem według Mentza badania naukowe, jak sugerował to Plügel, ale w pierwszym rzędzie cele „ogólnokształcące” i propagandowe. Swe stanowisko przedstawia w sposób jednoznaczny: „Generalne Gubernatorstwo jest przedpołem Rzeszy Niemieckiej i zgodnie z wolą Führera ma się stopniowo wtapiać w Rzeszę”. „Polski zarząd muzeum ukształtował ekspozycję od strony naukowej tak, aby zadziwiała ona różnorodnością. Tego kierunku nie będziemy kontynuować, bo muzeum nie jest zbiorem pomocy naukowych” (AAN, sygn.1454/B).

Mentz powtarza tezę Himmlera i Franka co do politycznych planów związanych z takimi grupami jak górale karpaccy. Píše więc: „W celach propagandowych możemy dzisiaj wyizolować górali z polskich grup etnicznych i przyznać im rozmaite przywileje”. Na kulturę podhalańską patrzy poprzez pryzmat interesów politycznych Rzeszy, i traktuje ją jako egzotyczną ciekawostkę. Zadaniem muzeum pod niemieckim zarządem będzie więc „wprowadzenie zwiedzających w to, co specyficzne dla mieszkańców Tatr”. Mentz ma jednak wątpliwości, jakie w tym kontekście elementy kultury górali powinny być eksponowane. W jego opinii prezentowanie na honorowym miejscu „wielkości i oryginalności” sztuki góralskiej stoi w sprzeczności z niemiecką etnopolityką, gdyż uświadamia góralom przynależność do polskiego narodu. „Tajna polska propaganda czyni usilne zabiegi, aby przedstawiać górali jako Polaków, a sami górale także twierdzą ponad wszelką wątpliwość, że są Polakami, że myślą i czują po polsku” (AAN, sygn. 1454/B). Powyższe spostrzeżenia Mentza wynikały zapewne z jego własnych obserwacji. Jako nauczyciel Męskiej Szkoły Średniej w Zakopanem od co najmniej 1940 roku mieszkał na Bystrem (dzielnica Zakopanego), a później także w centrum miasta. Miał więc okazję poznać lokalne środowisko podhalańskie i nastroje polityczne panujące wśród górali. Z tego względu przestrzegał: „byłoby niewskazane utrzymywanie, a nawet rozbudowanie w ich regionie muzeum, które będzie wzmacniać ich poczucie przynależności narodowej”.

O ile Plügel i Nowotny polecali wykonanie podpisów pod eksponatami w języku niemieckim i góralskim, to Mentz twierdził, iż „polskie opisy nie mają racji bytu, tylko niemieckie, gdyż Muzeum Tatrzańskie w przyszłości będzie gościć głównie Niemców i na nich ma być nastawione” (AAN, sygn. 1454/B).

Jak wynika z przedstawionych raportów, A. Plügel wyraźnie opowiadał się za koncepcją odrębnej od polskiej grupy etnicznej „narodowości góralskiej”. W swoich późniejszych studiach nad kulturą ludową Podhala starał się znaleźć „dowody” na potwierdzenie tej tezy, podkreślając istotny udział żywiołu niemieckiego w ukształtowaniu kultury tego regionu. Zaintrygowany miejscową tradycją wspierał ideę rozwoju góralszczyzny w jej odrębnym kształcie. W planie reorganizacji muzeum autorstwa Mentza, przygotowanym w rok po raporcie Plügla, zaanegowana została zasadność wskazywania odrębności kultury ludowej Podhala. W przekonaniu Mentza eksponowanie góralskości było równoznaczne z propagowaniem polskości, co stało w sprzeczności z niemiecką racją stanu. Dlatego też w raporcie Mentza zdecydowanie wyraźniej niż u Plügla zaakcentowana została konieczność takiego uformowania ekspozycji muzealnej, aby mogła spełniać przede wszystkim rolę propagandową i służyć niemieckim interesom budowania Wielkogermańskiej Rzeszy.

Omówiona powyżej niemiecka dokumentacja związana z reorganizacją ekspozycji Muzeum Tatrzańskiego może stanowić ważny przyczynek do studiów nad wizją góralszczyzny w nazistowskich koncepcjach narodowościowych. Jak wynika z dokonanej analizy, a także z materiałów źródłowych przywołanych

w pracach historycznych, za oficjalnym kursem polityki administracji rządowej GG lansującym ideę „narodu góralskiego” kryły się rozbieżności w sposobie postrzegania górali i ich miejsca w strukturach Trzeciej Rzeszy. I tak np. Hans Frank początkowo wspierał koncepcję Goralenvolku, w przeciwieństwie do Heinricha Himmlera, który od razu chciał przystąpić do zniemczenia górali (Madajczyk 1961: 48–51). Odmienne wizje ujawniały się także na poziomie praktycznych rozwiązań, co pokazały plany ekspozycyjne Muzeum Tatrzańskiego. Podczas gdy A. Plügel eksponował specyfikę i odrębność etniczną górali, H. Mentz identyfikował góralszczyznę z polskością. Podobne stanowisko jak Mentz prezentowała też przywoływana już dr I. Günther-Swart, twierdząc że „Górale nie wyróżniają się ani szczególnie wysokim poziomem kultury ludowej, ani wyjątkowymi cechami charakteru” i do tego „uważają się za Polaków”. W podsumowaniu swych rozważań zawartych w artykule *Die Goralen* konstatowała: „Niemiecka administracja nie powinna w podejściu do górali zakładać, że cechuje ich jakaś postawa zdecydowanie różna od tej, z którą się stykają w kontakcie z pozostałą polską ludnością wiejską” (Günther-Swart 1940/41: 116).

Bibliografia

Berghausen J.

1977 *Polityka okupanta hitlerowskiego na Podhalu w okresie II wojny światowej*, w: *Podhale w czasie okupacji 1939–1945*, wyd. 2 rozszerzone i poprawione, red. J. Berghausen, Warszawa, s. 13–39.

Berendt E.

2014 *Symulakrum albo „miejsce schadzki w celu bawienia się wzajemnego naukami i kunsztami”*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”, nr 1, s. 31–48.

Folga-Januszewska D.

2008 *Muzeum: definicje i pojęcie. Czym jest muzeum dzisiaj?*, „Muzealnictwo”, nr 49, s. 200–202.

Gąsiorowski T.

2010 *Podhale w planach niemieckiego okupanta*, „Biuletyn IPN”, nr 1–2 (108–109), s. 20–23.

Gingrich A.

2007 *Niemiecka antropologia w okresie Trzeciej Rzeszy*, w: *Antropologia. Jedna dyscyplina cztery tradycje: brytyjska, niemiecka, francuska i amerykańska*, red. F. Barth, A. Gingrich, R. Parkin, S. Silverman, Kraków, s. 129–157.

Gottschall L.M.

2010 *Völkerkunde-Absolvent und aktives NSDAP-Mitglied. Die Schul- und Studienzeit des Anton Adolf Plügel*, Diplomarbeit, Universität Wien.

2015 *Student wiedeńskiego Wydziału Ludoznawstwa i aktywny członek NSDAP*, w: *Antropologia i etnologia w czasie wojny. Działalność Sektion Rassen- und Volkstumsforschung Institut für Deutsche Ostarbeit, Krakau 1940–1944 w świetle nowych materiałów źródłowych*, red. M. Maj, Kraków, s. 95–102.

Günther-Swart I.

1940/41 *Die Goralen*, „Nation und Staat”, Helf 4, s. 110–116.

Heinemann I.

2012 *Germanizacja, przesiedlenia, ludobójstwo, Generalny Plan Wschodni w świetle koncepcji nowego ładu etnicznego w Europie Wschodniej podczas II wojny światowej*, w: *Inżynieria społeczna*, red. P. Madajczyk, P. Popieliński, Warszawa, s. 178–194.

Jamka R.

1964 *Urywki z okupacyjnych wspomnień archeologa*, w: *Alma Mater w podziemiu*, red. M.A. Zarebowie, Kraków, s. 208–221.

Kolbuszewski J.

1981 *Kultura podhalańska jako składnik kultury narodowej*, „Podhalanka”, R.1, nr 1/6, s. 21.

Kudelski R.

2005 *Niemiecka grabież polskich dzieł sztuki*, „Cenne, bezcenne, utracone”, nr 1–2. <http://nimoz.pl/pl/wydawnictwa/wydawnictwa-nimoz/cenne-bezcenne-utracone-1>

Madajczyk Cz.

1961 *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich*, Warszawa.

Maj M., Trebunia-Staszal S.

2015 *Działalność Referatu Etnologii Sekcji Rasowo-Ludoznawczej w świetle nowych materiałów źródłowych*, w: *Antropologia i etnologia w czasie wojny. Działalność Sektion Rassen- und Volkstumsforschung Institut für Deutsche Ostarbeit, Krakau 1940–1944, w świetle nowych materiałów źródłowych*, red. M. Maj, Kraków, s. 103–144.

Majda J.

1979 *Góralszczyzna w twórczości Stanisława Witkiewicza*, Wrocław, s. 114–115.

Michel U.

2000 *Ethnopolitische Reorganisationsforschung am Institut für Deutsche Ostarbeit in Krakau 1941–1945*, w: *Ethnologie und Nationalsozialismus*, red. B. Streck, Gehren, s. 149–166.

Pach A.

1983 *Zakopane – okupacyjna rzeczywistość*, w: tegoż, *W siąpawicy dziejów*, Warszawa, s. 336–344.

Piotrowski S.

1957 *Dziennik Hansa Franka*, wyd. 3, Seria: *Sprawy polskie przed Międzynarodowym Trybunałem Wojennym w Norymberdze*, t. 1, Warszawa.

Plügel A.

1941a *Das Rassenbild des Vorfeldes im deutschen Osten*, „Das Vorfeld”, Schulungsblätter für den Nationalsozialisten im Generalgouvernement, 2 Jahr., F. 6, s. 6–15.

1941b *Die podhalańskie Góralen im südlichsten Teil des Kreises Neumarkt. I Teil*, „Die Burg”, Vierteljahresschrift des Instituts für Deutsche Ostarbeit Krakau, 2 Jahr, H. 3, s. 54–66.

1942 *Die podhalańskie Góralen im südlichsten Teil des Kreises Neumarkt. III Teil*, „Die Burg”, Vierteljahresschrift des Instituts für Deutsche Ostarbeit Krakau, 3 Jahr, H. 2, s. 236–257.

Pospieszalski K.M.

1958 *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce*, cz. II, *Generalna Gubernia. Wybór dokumentów i próba syntezy*, Poznań.

Stopka K.

2008 *Kolekcja Sektion Rassen- und Volkstumsforschung własności Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Alma Mater”, nr 101, s. 40–43.

Szatkowski W.

2012 *Goralenvolk. Historia zdrady*, Kraków.

Święch J.

2015 *Plany niemieckich władz okupacyjnych dotyczące muzeów regionalnych w Generalnym Gubernatorstwie w świetle raportów Antona Plügla*, w: *Działalność Sektion Rassen- und Volkstumsforschung Institut für Deutsche Ostarbeit, Krakau 1940–1944, w świetle nowych materiałów źródłowych*, red. M. Maj, Kraków, s. 145–152.

Trebunia-Staszal S.

2000 *Podhale w XIX w. Od peryferyjnej krainy do „Polskich Aten”*, w: *Podhalański ruch regionalny i jego rola w kształtowaniu kultury regionu*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. R. Kantora, Archiwum IEiAK UJ, Kraków.

Wieczorkiewicz A.

1996 *O funkcji i retoryce wypowiedzi muzealnej*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa”. R. 50, nr 1–2, s. 37–52.

Wnuk W.

1980 *W cieniu nielawy*, w: tegoż, *Walka podziemia na szczytach*, Warszawa, s. 11–79.

Zborowski J.

2001 *Sprawozdanie Muzeum Tatrzańskiego za okres okupacji (Zakopane, 2 maja 1946)*, w: H. Jost, *Zakopane czasu okupacji. Wspomnienia*, Zakopane, s. 258–262.

Żygulski Z.

1982 *Muzea na świecie*, Warszawa.

Materiały archiwalne

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Planung für die Neuaufstellung des Tatra-Museums in Zakopane (Plan nowej ekspozycji Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem), 15.5.1940, podpisany Anton Plügel. Maszynopis, ss. 8. Archiwum UJ, box 1/04/02. W tekście dokument przywoływany jako: (AUJ IDO, box 1/04/02).

Kolekcja *Sektion Rassen- und Volkstumsforschung*, Institut für Deutsche Ostarbeit przekazana przez National Anthropological Archives Smithsonian Institution w Waszyngtonie, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, box 1-83.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Bericht über den Stand des Tatra-Museums in Zakopane (Sprawozdanie z obecnego stanu Muzeum Tatrzańskiego), Zakopane 23.04.1941, podpisany: Hermann Mentz. Maszynopis, s. 23–28. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół Akt: Rząd Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945, Nr zespołu 111, sygn. Akt 1454. W tekście dokument przywoływany jako: (AAN, sygn. 1454/A).

Bericht zur Umgestaltung des Tatra-Museums in Zakopane (Sprawozdanie o stanie Muzeum Tatrzańskiego), Zakopane 29.05.1941, podpisany Hermann Mentz. Maszynopis, s. 14–20. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół Akt: Rząd Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945, Nr zespołu 11, sygn. Akt 1454. W tekście dokument przywoływany jako: (AAN, sygn. 1454/B).

Pisma urzędowe w sprawie Muzeum Tatrzańskiego, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół Akt Rząd Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945, Nr zespołu 111, sygn. Akt 1454. W tekście dokumenty przywoływane jako: (AAN, sygn. 1454/C).